GAZETA KRAKOWSKA

Nro 7.

z KRAKOWA dnia 22 STYCZNIA 1826 ROKU w NIEDZIELĘ.

— *Z Krakowa.* —

Na trzynastym Posiedzeniu Seymu Rzeczy-pospolitey Krakowskiey dnia 27 Grudnia 1825 r.

Delegowany Senatór Radwański przymawiaiąc się do odczytanego z przeszłego posiedzenia Protokółu Obrad Seymowych wyraził: pierwszy nieledwie przykład dał się widzieć i słyszeć, że głos Reprezentanta w sprawie Zgromadzenia Duchownego, głos Reprezentanta z Kapituły niebył wysłuchany, i prośba Panien Franciszkanek niebyła do Senatu odesłaną, kiedy wszystkie niemal prożby prywatnych Osób tę drogę odbywaią, do odmówienia przesłania powołaney prośby zdawały się bydź powodem dyskussye, iakby instrukcya religiyna i przez kogo młodym uczennicom miała bydź poruczona, które wyrzeczenie nie należy ani do Senatu, ani do Reprezentacyi, ale do Władzy oddzielney nad edukacyą, to iest do Rady Wielkiey, Do Senatu po wysłuchaniu Opinii Rady Wielkiey, należy, albo iść za Opinią Rady, a idąc nawet za nią, iest iego rzeczą, albo zwrócić uwagę Rady, że Panny Zakonne opatrzone w Dobra, niepowinnyby tych zasiłków potrzebować z Kassy publiczney, albo po przekonaniu się inaczey przedstawić potrzebę zasiłku iakiego Reprezentacyi. Tu dopiero Mowca znaydował rzeczą Reprezentacyi, albo przychylić się do takiego przedstawienia gdyby (co iest ieszcze wątpliwym) było uczynione, lub mu odmówić, W końcu Delegowany Senatór z uwagi, że Delegowani z Kapituły, tak są Reprezentanci w interessach Duchowieństwa, iak każdy Członek Izby Prawodawczey iest Reprezentantem Gminy, doradzał, aby Wniosek Reprezentanta X. Łancuckiego delegowanego z Kapituły mógł bydź wysłuchany, i gdyby bydź mogło, prośba podana mogła bydź do Senatu odesłana.

Reprzentant Assessór Seymu Soczyński maiąc na uwadze przepisy postępowania Izby Prawodawczey Statutem urządzaiącym Zgromadzenia polityczne wskazane, gdy na skutek Art: 127 wzmiankowanego Statutu większością głosów zapadła Ustawa Izby przeciw udzieleniu Wniosku Reprezentanta X. Łancuckiego Senatowi, oznaymił: iż uchwała w swey mocy wzruszoną bydź nie może, lecz pozostaie wnoszącemu Reprezentantow droga z następnego Art: 128 przesłania Wniosku wprost Senatowi, ieżeli mniema byd

takowy zgodnym z dobrem publicznym.

Delegowany Senator Radwański, szanuiąc postanowienie Reprezentacyi wyraził: iż niemógł odmowić własnemu przekonaniu, że głos Reprezentanta w sprawie publiczney zasługiwał na udział Senatowi.

Reprezentant Czerniński będąc za nietykalnością Uchwał w Izbie Prawodawczey zapadłych, sprzeciwiał się wznowieniu decyzyi nad wniesioną przez Reprezentanta X. Łancuckiego petycyą, dzieląc zarazem obawę, iżby podobnym postępowaniem nie otworzyć drogi do powtórney dyskussyi od początku Seymu zapadłych Uchwał.

W dalszym porządku działań Seymowych Reprezentant Assessór Seymu Soczyński z powodu obiawionych przez Marszałka Seymu trudności iakich doznaie Komitet hipoteczny w wyszukaniu początkowych zapisów i praw Instytutom Religiynym, Akademii i Rządowi służących, uczynił Wniosek, aby Komitet hipoteczny przez Senat Rządzacy był wezwanym do polecenia śledzicielom, czyli Kwerendaryuszom zapisów do zachowania następuiącego postępowania:

Kwerendaryusz znalazłszy pierwiastkowy zapis iakiego prawa rzeczowego niżeli przystąpi do oddania go Komitetowi hipotecznemu dla wniesienia do Kommissyi hipoteczney, winien się wprzód przekonać przez dalsze śledztwo i to zaświadczyć, iż wspomniony zapis lub prawo istotnie ciąży nieruchomość na którey początkowie zapisane było.

Powtore. Kommissya hipoteczna zapis takowy, lub prawo rzeczowe przez Kommitet hypoteczny wnoszone, bez powyższego świadectwa niepowinna przyimować.

Po trzeci. Wniesione zaś dotąd prawa rzeczowe lub zapisy przez Kommitet hipoteczny przy wykazach hipotecznych sporządzać się mianych, gdyby z kontraktów i praw własności przez Właścicieli nieruchomości niewykrywały się, lub też ciągłem pobieraniem procentów przez maiących udział z zapisu udowodnione bydź niemogły, poparte bydź winny zaświadczeniem Kwerendaryusza, który w świadectwie wydać się maiącym wyrazić winien wszystkie Akta publiczne w których śledztwo czynił, i kontraktami poprzedzaiącemi przez odwołanie się do księgi Voluminu, roku i karty, z denominacyą Akt dowieść przekazanie summy lub prawa rzeczowego, inaczey zapisy takowe przy Wykazie hipotecznym prostem zaprzeczeniem Właściciela nieruchomości, do nowey hipoteki przyięte bydź nie maią,

Po czwarte. Gdy niektórzy z Beneficyantów czyli popieraiący użytki z zapisów nie są wstanie początkowych okazać zapisów, lub też zapisy pokładane są na wyższe summy, lub na inney realności są opłacone, co często w skutek układu dawniey praktykowanego za poszrednictwem Biskupów lub konsystorza, lub przełożonych klasztorów z powodu upadku dłużnika lub opustoszenia nieruchomości obciążonych następowało, przeto, Kommissya hipoteczna ma mieć polecone, aby takowe Dekreta, Koncessye, uwolnienia zmnieyszenia bez względnie przyimowała, na ostatek:

Po piąte. Gdy 83 Artykuł zastrzegł, iż przepisanie wszelkich tytułów własności i praw rzeczowych pod d. 15 Sierpnia 1810 r. w księgi hipoteczne nie wpisanych, i nie nabytych, kosztem publicznym nastąpi, przeto Kommissya hipoteczna ściśle przepisu tego przestrzegać ma, i żadne koszta z powodu zaprowadzoney nowey hipoteki oprócz zapozwów prawem przewidzianych, ani Właściciela nieruchomości, ani Właściciela zapisu lub prawa do i na rzeczy dotykać nie maią i wszelkie dokumenta takowe przed 15 Sier-

pnia 1810 r. sporządzone bądź prywatne, bądź sądowe, bez kosztu składaiącego wciągnięte w księgi hipoteczne bydź winny.

Izba Prawodawcza Wniosek powyższy postanowiła przesłać Rządzącemu Senatowi.

Sekretarz Seymu czytał odpowiedzi Senatu na petycye za pośrednictwem Izby Prawodawczey udzielone.

1. Na prośbę Pana Szydłowskiego Dzierżawcy wieczystego Folwarku Jankowice, Senat oświadczył: iż ieżeli z iedney strony okoliczności w prośbie wniesioney przywiedzione, które proszącego Dzierżawcę pozbawiały spodziewanych korzyści z nakładów na ulepszenie gospodarstwa czynionych, przypisać należy klęskom, którem zapobiedz niebyło w iego mocy, z drugiey przyznać musi i przyznaie proszący: iż czynione mu były ulgi i podawane środki ratowania się iakie tylko od Senatu zawisnąć mogły. Gdy atoli mimo tych pomocy pozostał winien Skarbowi publicznemu:

1) Niedopłaconey raty trzeciey w kupnego Zpol. 3,581.

2) Znieopłaconego procentu od teyże Summy za lat pięć Zp. 1161 gr. 23.

3) Zaległości Czynszu co rocznie opłacać się winnego Złp. 4,621 i szarwarkowego Zp. 8 gr. 12.

Co razem uczyni Zp. 9,372. gr. 5. Senat obowiązany do przestrzegania całości Skarbu publicznego zważywszy iż niepodobną iest ażeby Dzierżawca ten wypłacił się Skarbowi obok bieżących należytości, widział się bydź z niewolonym do przedsięwzięcia Exmissyi, iako środku na taki wypadek w Kontrakcie wieczno-dzierżawnym wskazanego, i ogłoszenia licytacyi, na którey złożyć się maiące przez nowego Nabywcę wkupne, będzie iedynym funduszem na zaspokoienie należytości Skarbowi przypadaiącey, Z tem wszystkim na wdanie się Prześwietney Izby Prawodawczey nie omieszka Senat raz ieszcze wniyść w rozpoznanie, czyliby ku ulżeniu Panu Szydłowskiemu nieznalazł się iakowy szrodek zgodny z bespieczeństwem Skarbu i mogący się dać użyć bez nadwerężenia zasad Kommissyi Włościańskiey wskazanych.

2) Senat Rządzący czyniąc użytek z udzieloney prośby Pana Tomasza Switkowskiego dzierżawcy wieczystego folwarku Mętków oznaymił, iż rozkazał zesłanie na grunt Kommissyi, celem rozpoznania, iak daleko uteskiwania iego są na słuszności opartemi? Co dopiero będzie skazówką do osądzenia, czyli i iak daleko zasługuie na szczególną ulgę (albowiem Pan Switkowski od tych, które wszystkim dzierżawcom z powodu czasowych okoliczności, przyznanemi były, równie iak i od podawanych do wypłacania się Skarbowi publicznemu łatwości wyłączonym nie został.) O ile więc do takowey bez nadwerężenia zasad Kommissyi Włościańskiey i sprawiedliwości, przychylić się będzie można, Senat nieodmowi Panu Switkowskiemu swey poręki, iak iey nieodmawia nikomu z opieraiących żądania swe na słuszności lub popadłych nieszczęściu bez własney winy.

3) Na prośbę Pani Jasińskiey Wdowy po zmarłym Professorze Szymonie Jasińskim o wyznaczenie mieszkania bezpłatnego w Domu Akademickim Senat oświadczył: iż prosząca uzyskawszy z funduszów Akademickich pensyią Wdowią, iaka wedle przepisów wymierzoną iey została, do innego dobrodzieystwa żadnego nie ma prawa.

Powyższe odpowiedzi Senatu Izba Prawodawcza wzięła do wiadomości.

Reprezentant Assessor Seymu Soczyński przedstawił prośbę przełożoney Szpitala Śgo Łazarza, ażeby Summa 3000 Złp. na odbudowanie folwarku w Prądniku Czerwonym i

na zakupienie Inwentarza żywego w dniu 7 Stycznia 1824 r. przez pożar zniszczonych, życzeniem Reprezentancyi Narodowey na wniosek Reprezentanta Gminy 8mey poparta i przez Senat Rządzący z powodu uczynionego wniosku w ostatniem Posiedzeniu Seymu 1824 r., a ztąd niemożności Konstytucyinego w prowądzenia proiektu przez Senat, warunkowo wydana, umorzoną bydź mogła.

Prośbę tę odesłano do Senatu dla zainicyowania umorzenia powyższego awansu, następnie:

Reprezentant Assessor Seymu Soczyński z uwagi na zapadłe w Seymie w latach 1819/20 i 1820/21 ustawy postanawiaiące kary na defraudantów i na Starozakonnych przestępuiących Prawa Cywilne co do zawierania Kontraktów małżeńskich przed Urzędnikiem Stanu Cywilnego, gdy rygor na przekraczaiących w karze pieniężney, a w razie niemożności opłacenia takowey w zmienieniu kary pieniężney na areszt rachuiąc za każde Złp. 30 po pięć dni aresztu, nie jest dostateczny do wstrzymania przestępców ubogich, którzy zostaiąc w areszcie maią fundusz publiczny na utrzymanie ich życia zapewniony, gdy cel główny tego Prawa zamiąst wstrzymania ubogich od przestępstw ułatwia im sposobność bez pracy gnuśnienia i próżnowania, pomnażaiąca się zaś liczba obu rodzaiów przestępstw wyżey wspomnionych pomnaża i wydatki Skarbu, z tych przeto powodów Mowca doradzał przedstawienie Rządzącemu Senatowi potrzeby inicyiowania dodatkowego Prawa przez zastósowanie tey kary pieniężney zmienioney na dnie roboty przy fabrykach publicznych za wynadgrodzeniem zwykłym w połowie dla przestępcy, a w drugiey połowie na zapłatę kary pieniężney prawami wspomnionemi oznaczoney, przez takie postanowienie znaydował Mowca, iż gdy naywięcey przestępstw defraudacyi dopuszczaią się Starozakonni ubodzy, którzy niemaiąc nic do stracenia, w przypadku złapania ich, i nielubiący pracować chętnie się na te przestępstwa poświęcaią, ukarani zostawszy robotą, ciągłym zatrudnieniem przy fabrykach przez nawyknienie mogą się stać użytecznemi kraiowi, a przez utrudzenie przy pracy dzienney nie zechce się im noc przepędzać na defraudacyią, a nadto kara defraudacyina będąc iawną wstrzyma przestępnych od wykraczania u ludu tego, który letkim zarobkiem bez względu na straty iakich przyczyną staie się tak dla prywatnych osób, iak Skarbu, będzie hamulcem od złego, kara zaś na przestępców Starozakonnych, którzy małżeńskich kontraktów cywilnie niezawieraią, gdy będzie zamienioną z pieniężney na robotną, nada więcey powagi Statutowi urządzaiącemu Starozakonnych, i zachowa przekraczaiących od skutków dla potomstwa okropnych, tymże Prawem orzeczonych.

Wniosek ten Reprezentanta Assessora Seymu Soczyńskiego postanowiono przesłać Senatowi.

Reprezentant Chwalibogowski złożył prośbę Pana Kraiewskiego Obywatela Gminy 6tey o urządzenie drogi w ulicy Skawińskiey na Kaźmierzu.

Prośbę tę odesłano do Senatu.

(Dalszy ciąg w następuiącym Nrze.)

Leon Chwalibogowski
Sekretarz Seymowy.

Z Warszawy d. 13 Stycznia.

Kommissyia Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi

Podaie do publiczney wiadomości, Reskryptem JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 12 Stycznia r. b. nadesłane u-

wiadomienie, tyczące się żałoby, która ma bydź obchodzoną po zgonie wiekopomney pamięci Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla Alexandra I. przez ciąg całego roku, podzieloney na cztery kwartały, a poczynaiącey się od 19 Listopada (1 Grudnia) 1825 roku ostrzegaiąc: iż przepis poniżey umieszczony do Królestwa Polskiego zastósowany bydź ma; porównanie zaś Klass iest następne:

Klassa II. Namiestnik Królewski, Prezes Senatu, Arcybiskup, Senatorowie Woiewodowie.

Klassa III. Biskupi, Senatorowie Kasztelani i Ministrowie.

Klassa IV. Radcy Stanu, Prezesowie Kommissyy Woiewódzkich, Sędziowie Trybunału Naywyższego i Prezesi Appellacyyni.

W Warszawie dnia 12 Stycznia 1826 r.
Minister Prezyduiący:
T. Mostowski.
Sekr: Jlny: *Aug: Karski.*

DAMY *czterech pierwszych Klass*

Nosić będą przez kwartał pierwszy suknią Rossyyską z sukna czarnego gładkiego z rękawami i kołnierzem do woli, i z kołnierzem płaskim około szyi, i obszewkami białemi tey samey szerokości, która dla Kawalerów w stosonku Klass przepisaną została. Kołnierzyki Dam będą z krepy czarney, czepek na głowę podobnyż z wązką przepaską żałobną. Rękawiczki, wachlarz, pończochy i trzewiki czarne. Damy dwóch pierwszych Klass nosić będą u sukien wleczące się ogony długości dwóch arszynów; Damy Klassy 3ciey półtora arszynowe, a Klassy 4tey iedno arszynowe. Gdy Damy czterech pierwszych Klass udadzą się dla odwiedzenia ciała Nayiaśnieyszego Cesarza, tudzież w dzień żałobnego obchodu mieć będą na sobie, obszerne żałobne płaszcze, a przy wyyściu z domu okrywać się będą zasłonami czyli woalami z krepy czarney, które na twarz spadać im maią.

W drugim kwartale Damy nosić będą suknią Rossyyską z gładkiego czarnego sukna bez obszewek białych i bez kołnierzów, czepki czarne z wązkim ięzyczkiem na czole, bez zasłony żałobney, pończochy, wachlarz i rękawiczki białe; mogą także używać pudru.

W trzecim kwartale Damy nosić będą żałobe małą, suknie z materyi iedwabnych, czepki białe krepowe, wstążki czarne.

W czwartym kwartale Damy nosić będą pół żałobę, to iest, suknie Rossyyskie i spodnicę czarną iedwabną, czekpi koronkowe. Przez pierwsze sześć tygodni wstążki czarne i białe, a przez sześć ostatnich wstązki kolorowe.

MĘZCZYZNI *dwóch pierwszych Klass*

Nosić będą przez kwartał pierwszy suknie z czarnego gładkiego sukna o czterech guzikach suknem obszytych, kamizelkę z podobnemiż guzikami idącą aż po pas. Mieć będą na wyłogach białe obszewki na półtora werszoka szerokie, podszycie z materyi alepinowey, krepę wiszącą na kapeluszach, szpadę obszytą suknem czarnem, pończochy wełniane, trzewiki i bóty zwyczayne, sprzączki czarne u trzewików, koszulę bez mankietów, chustkę na szyi z przodu związaną; poiazdy i sanki okryte suknem czarnem bez herbów, podobnież zaprzęg i homonta koni, konie okryte kapami żałobnemi na sześć werszkow od ziemi spuszczonemi. Lokaie ich, stangreci i pocztylioni od parady będą ubrani w liberyią czarną bez kokard na ramieniu Guziki mieć będą aż po pas. Ubiory Rossyyskie stangretow i pocztylionow będą z czarnego sukna, podobnież czapki i pasy. W pałacach osob tych Klass, będzie ieden pokoy czarno wybity. Kawalerowie Dworu Cesarskiego nosić będą też samę żałobę, chociażby nie należeli ani do pierwszey ani do drugiey Klassy, ale nie będą mieli ani pokoiu czar-

no wybitego, ani żałobnych poiazdow.

Męszczyzni do Klassy 3ciey i 4tey należący, mieć będą przez pierwszy kwartał suknie tudzież liberyią tak iak wyżey było opisane, z tą rożnicą, że obszewki białe u ich sukien będą tylko na ieden werszek szerokie. Ani ich pokoie, ani poiazdy nie będą czarno wybite.

Przez kwartał drugi osoby dwoch pierwszych Klass tudzież Kawalerowie dworscy, nosić będą ubiory z sukna czarnego, bez białych obszewek, szpadę i sprzączki stalowe szmelcowane zwyczayne, krepę na kapeluszu. Liberyia ich nosić będzie kokardę na lewey ręcę koloru herbom w aściwego.

Przez kwartał trzeci, osoby czterech pierwszych Klass nosić będą suknie podszyte materyią iedwabną, z guzikami iedwabnemi, szpady i sprzączki zwyczayne, pokoy, poiazdy i liberyia nie będą iuż czarnego koloru.

W ostatnim kwartale, zachowuie się ten sam stroy z białemi pończochami.

Osobom płci oboiey bez względu na stan wolno iest nosić zwyczayne suknie czarne przez ciąg całey żałoby.

Jenerałowie, tudzież wyżsi officerowie przez pierwszy i drugi kwartał nosić będą krepę na kapeluszach, na szlifach i axelbantach, kordony u kapelusza i felcech okryte krepą czarną, niemniey krepę na lewym ręku, wyiąwszy dni służby i parady, w ktorych przez dwa pierwsze kwartały żałoba ich iest taż sama co i Klass wyżey wymienionych.

Przez kwartał trzeci nosić będą krepę czarną na ręku, na kapeluszu i na felcechu, a przez czwarty tylko krepę na ręku.

Przez czas trwania żałoby wolno iest nosić frak z białemi obszywkami, z zastosowaniem się do różnicy klass i do podziału żałoby na kwartały.

Za Zgodność:

Sekr: Jlny Kom: Rząd: Spraw Wewn: i Policyi.
Aug: *Karski*

Kommissyia Woiewództwa Mazowieckiego

Przy Reskrypcie Kommissyi Rządowey Przychodów i Skarbu d. d. 14 Grudnia r. z. Nro 82,964 otrzymane w kopii wierzytelney postanowienie Xięcia Namiestnika Królewskiego daty 6 Grudnia r. z., dozwalaiące w ogólności sprowadzać z zagranicy Kredę białą za opłatą cła wchodowego po groszy siedm i konsumowego gr: ośm, czyli razem po gr: 15ście od cetnara iednego, w treści, iako to:

W Imieniu Nayiaśnieyszego
ALEXANDRA I.
CESARZA WSZECH ROSSYI, KRÓLA POLSKIEGO &c. &c. &c.
XIĄŻĘ NAMIESTNIK KROLEWSKI
w Radzie Stanu.

Zważaiąc, iż kopalnie kraiowe nie dostarczaią Kredy białey ślamowaney, a przy zupełnym zakazie obowiązuiącą Taryffą wprowadzania z zagranicy Kredy białey niektòre z fabryk nie są w możności zaopatrzenia się w materyiał ten surowy w gatunku wyrażonym niezbędnie onymże potrzebny, przeto na wspólny wniosek Kommissyi rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi, tudzież Przychodòw i Skarbu, postanowiliśmy dozwolić sprowadzanie z zagranicy Kredy białey za opłatą cła wchodowego po groszy siedm Nro gr. 7 i konsumowego po groszy ośm Nro gr. 8, czyli razem groszy pietnaście Nro gr. 15, od cetnara iednego.

Wykonanie postanowienia ninieyszego Kommisssyi Rządowey Przychodów i Skarbu polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyyney dnia 6 Grudnia 1825 r.

(podpisano) *Zaiączek.*

Minister Prezyduiący
w Kom: Rząd: Przychodów i Skarbu
(podp:) X. X. *Lubecki.*

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady
(podpisano) *Kossecki.*

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady
(podpisano) *Kossecki.*

Za zgodność:
(podpisano) *Kruszyński.*

Kommissyia Woiewództwa Mazowieckiego podaie do wiadomości publiczney.

Działo się w Warszawie d. 2 Stycznia 1826 r.

Radca Stanu, Prezes:
R. *Rembieliński.*
Sekretarz Jlny: *Filipecki.*

Kommissyia Woiewództwa Mazowieckiego.

Dla upowszechnienia wiadomości o wszelkich szczegółach wyiaśnień przepisów i ducha Prawa o opłatach Stęplowych, Kommissyia Woiewódzka zawiadomia ninieyszem, iż na uczynione zapytanie, iakiey teraz ceny papier stęplowy do Kwitów i Świadectw w czasie od dnia 24 Marca 1809 roku do dnia 1 Czerwca 1812 roku pisanych użytym bydź winien, Kommissyia Rządowa Przychodów i Skarbu Reskryptem swoim z dnia 4 Października r. b. Nro 62,197 oświadczyła: że we wszystkich przypadkach, gdzie ustawa Stęplowa roku 1809 wyraźnie ceny stępla do pisma iakiego nie oznaczyła, powinien bydź brany stępel nayniższey ceny, iaki pod ówczas exystował, a ten lubo zastąpiony bydź teraz może przez papier stęplowy nayniższey ceny teraźnieyszey ustawy, zawsze iednak kara kontrawencyyna w stosunku Art: 40 Ustawy zł roku 1809 wymierzoną bydź powinna, którą dla braku tak niskiey ceny stępla kar, w papierze szacunkowym realizować należy. Przy tem Kommissyia Woiewódzka podaie także do wiadomości, iż Kommissyia Rządowa Przychodów i Skarbu dawnieyszym swym Reskryptem z dnia 12 Listopada 1821 roku Nro 26,061 w rozwiązaniu przedstawionych okoliczności iako to:

1. Jeżeli dokumenta w czasie exystencyi dawnieyszych Rządów na prostym papierze wystawione do spraw teraz podnoszonych są kommunikowane, czyli należność stępla do ówczasowych przepisów, lub też do teraźnieyszey Uchwały ma bydź zastósowaną?

2. Gdy strona uboga, zyskuiąca prenotacyią w trakcie processu swego, zbywa na rzecz inney osoby swą schedę, i gdy w imieniu Cessyonaryusza pertraktuie się sprawa taż sama, czyli maią bydź przez nabywcę opłacone stęple dawne za prenotacyią nieużyte? lub nie?

3. Podobnież, czyli ma się uważać kontrawencyia iedna tylko, ieżeli na iednym arkuszu papieru niestęplowanego dwa Rewersa każdy z inney daty są pisane, czyli też do obu Stęple Karne winny bydź dołączone?

4. Skoro zapowiedzenia przez Komorników, zapozwy przez Woźnych Sądowych, iak zwykle na papierze zwyczaynym ceny groszy 10 się dzieią, czyli również allegata, które obok stronom w kopiiach kommunikuią, maią także bydź spisane na papierze stęplowym?

5. Jak uważać należy stępel względnie sług o ordynaryie i inne nie oszacowane emolumenta ze swemi Panami ugody czyniących?

Oświadczyła:

Ad 1. Jeżeli dokumenta z czasów exystencyi dawnieyszych Rządów pochodzące, powinny były bydź na piepierze stęplowym pisane, a nie są, przy składaniu teraz takowych do spraw, papier stęplowy bez rozciągania kary, podług teraźnieyszey Ustawy Stęplowey winien bydź zkasowany. — Dołączanie przez interessantow i obrońców do takowych dokumentów papieru stęplowego, byle tylko stósownie do obiektu cena stępla i kas-

sacyia onego była przyzwoita, może bydź bez poświadczenia Dystrybutora za dostateczne uważane. Jeżeli zaś dokumenta na papierze prostym wystawione, pochodzą z epoki byłego Xięztwa Warszawskiego, i są pisane iuż po ogłoszeniu Prawa Stęplowego z roku 1809, a dotąd papierem stęplowym ani dawnieyszey, ani teraźnieyszey Ustawy Stęplowey nie są obłożone, za dostrzeżeniem takowey kontrawencyi w czasie exekucyi Ustawy Stęplowey z roku 1809 popełnioney, prócz skassowania do takowych dokumentów papieru stęplowego, stósownie do przepisów teraźnieyszey Ustawy Stęplowey, kara kontrawencyyna podług teyże Ustawy winna bydź rozciągnięta.

Ad 2. Iż gdy nabywca schedy nie iest w stanie ubóstwa, dobrodzieystwo prenotacyi stępla służyć mu nie może.

Ad 3. Iż gdy każdy Rewers na przyzwoitym papierze stęplowym winien bydź pisany, od każdego Rewersu na prostym papierze wydanego, prócz skassowania do takowych należnego papieru stęplowego, kara kontrawencyyna rozciągnięta bydź winna.

Ad 4. Iż do pozwów allegata także na papierze stęplowym kopiiom właściwym łączone bydź winny.

Ad 5 Iż do układów z służącemi o ich ordynaryie i inne nieoszacowane emolumenta, stępel na złoty Polski ieden stósownie do §. 7. lit: h. winien bydź użyty.

Działo się w Warszawie dnia 3go Grudnia 1825. r. Radca Stanu, Prezes:
R. Rembieliński.
Sekretarz Jlny: *Filipecki.*

Z Petersburga d. 16 Grudnia d. k.
(Z Kuryiera Litewskiego.)

Doniesienia o zdrowiu Nayiaśnieyszey Cesarzowey Jeymości Maryi Fedorowney.

Dnia 8 Grudnia. — Stan zdrowia N. Cesarzowey Jeymości Maryi Federowney taki iak wczoray.

Dnia 9 Grudnia o godzinie 11 zrana. — N. Cesarzowa Jeymość Maryia przepędziła noc dzisieyszą dosyć spokoynie, zdrowie Nayiaśnieyszey Pani iest w tymże stanie co i wczoray.

Podług otrzymanych doniesień z Taganrogu pod dniem 30 Listopada, zdrowie N. Cesarzowey Jeymości Elżbiety utrzymuie się, chociaż dostrzega się dawnieyszey słabości. N. Cesarzowa Jeymość Maryia otrzymała list własnoręczny od Cesarzowey Jeymości.

Dnia 10 Grudnia o godzinie 10 zrana. — Stan zdrowia N. Cesarzowey Jeymości Maryi, dzięki Naywyższemu, poprawuie się, i noc wczorayszą Nayiaśnieysza Pani miała dosyć dobrą.

Dnia 11 Grudnia o godzinie 11 zrana. — Stan zdrowia N. Cesarzowey Jeymości Maryi takiż iak wczoray.

Dnia 12 Grudnia o godzinie 11 zrana. — Chociaż N. Cesarzowa Jeymość Maryia nocy dzisieyszey spała dobrze, i zdrowie Nayiaśnieyszey Pani idzie szczęśliwie, ale wspomnienia, połączone z dniem dzisieyszym, przepełniły duszę Jey uczuciami bolesnemi.

Dnia wczorayszego odebrano wiadomości, pod dniem 3 Grudnia z Taganrogu, że zdrowie N. Cesarzowey Jeymości Elżbiety poprawia się, nocy przepędza spokoyniey i używa pokarmu nieco lepiey, siły Jey pokrzepiaią się. Prócz tego Nayiaśnieysza Pani pisała także własnoręczny list do N. Cesarzowey Jeymości Maryi.

Dnia 13 Grudnia o godzinie 11 zrana. — Zdrowie N. Cesarzowey Jeymości Maryi, dzięki Bogu, takie iak wczoray.

Wiadomości z Taganrogu pod dniem 5 Grudnia potwierdzaią o stopniowem poprawianiu się zdrowia N. Cesarzowey Jeymości Elżbiety.

Dnia 14 Grudnia o godzinie 11 zrana. — N. Cesarzowa Jeymość Maryia nocy dzisieyszey spała i czuie się dobrze.

Buletyn zdrowia N. Cesarzowey Matki z dnia 16 Grudnia w południe był następuiący:

„Pomimo boleści, iaką Nayiaśnieysza Cesarzowa Matka iest dotknięta, zdrowie iey się utrzymuie, a w nadziei, że przy łasce Bożey coraz mieć się będzie lepiey, buletyny przestaną bydź ogłaszane.„

We Wtorek, iako dwudziestego dnia od śmierci, chwalebney pamięci Nayiaśnieyszego Cesarza Alexandra, Przenaywielebnieyszy Metropolita Serafin, z całem Duchowieństwem, odprawił wigilią i Mszą żałobną w Kościele Katedralnym Nayświętszey Panny Kazańskiey. Święty ten obrząd, na którym znaydowały się wszystkie znakomite osoby stolicy, i niezmierne zgromadzenie wiernych, oznaczony został dowodami naytkliwszey boleści narodu, uczuciem tem do głębi przeniknionego; ludność cała Petersburga usiłuie okazać ie nayiawniey w całey mocy za każdą nową okolicznością. Nigdy okazy hołdu, ani z mocnieyszych uczuć, ani boleśniey przenikaiące, nie były poświęcone dla pamięci nayukochańszego Monarchy.

DODATEK
DO Nro 7.
GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA DNIA 22 STYCZNIA 1826 ROKU w NIEDZIELĘ.

— *Z Krakowa.* —

W dniu 21 b. m. JW. Biskup Krakowski Pasterz Dyecezyi odprawił w Kościele Panny Maryi Wielkie żałobne Nabożeństwo za zmarłego Alexandra I. Cesarza Wszech Rossyi, Krôla Polskiego Protektora Rzeczypospolitey Krakowskiey.

Ten żałobny obrządek otaczały wszelkie Władze, Stany, Obywatele, i mieszkańcy tego Miasta, o ile tylko ta Swiątynia Pańska iuż obiąć mogła:

JJ. WW. Rezydenci Trzech Nayiaśnieyszych Dworôw kray ten proteguiących.

Senat Rządzący.

Kapituła Krakowska.

Całe Duchowieństwo.

Władze Sądowe.

Uniwersytet. Milicya żałobą okryta.

Wszystkie Cechy

przewodniczyły w właściwym porządku na tym Nabożeństwie.

Kościół cały żałobą okryty, w którym Tron z wizerunkiem zmarłego Nayiaśnieyszego Monarchy żałobną powłoką odziany, tak smutną dał postawę zgromadzonemu Ludowi, że sama tylko głęboka cichość serc wdzięcznych czułych bolem ściśnionych panowała.

Do tego smutnego obrzędu była zastósowana muzyka vocalna w którey śpiewała Panna Julia Grodzicka Córka Senatora. Do tey muzyki zrobiony był wiersz następuiący:

Świątyni Pańskiey odwieczne sklepienia!
Stokroć żałobne powtarzaycie pienia
Niech Ten przed Boskim co się stawił Tronem
Krôl Nasz, płacz Ludu, nad swym słyszy zgonem
Szczęścia Narodôw, i godło ich mocy,
Zgasł Alexander: pochodnia Pułnocy.
Orszak Aniołôw Duch Jego zbogacił
Świat Bohatera, Polak Oyca stracił.

* * *

Czyl:ż nadzieia wszelka iuż stracona?
Duch Jego na Nas spoyrzał z niebios łona
Śle Nam pociechę po bolesney stracie
Drugiego Oyca zostawuiąc w Bracie
Tak i za Grobem ieszcze Nami włada
Gdy Los nasz w ręce Mikołaja składa
Świątyni Pańskiey odwieczne sklepienia
Stokroć powtórzcie Nasze dziękczynienia...

Z dziennika Obserwacyi Meteorologicznych, ktôre w tuteyszym Obserwatorium codziennie 4 razy zapisywane bywaią wypadaią na miesiąc Grudzień następuiące Rezultata.

Naywyższy stan Barometru dnia 11go 27"9"'63. W tym dniu na termometrze wewnętrznym było + 1°6, na zewnętrznem + 4°0 na Higrometrze 100, Wiatr był Południowo wschodni mocny, Niebo pochmurne. Nayniższy stan barometru dnia 4 27" 1"'90, podtenczas miał termometr wewnętrz: + 4 2. zewnętrzny +4 6, Higrometr 100. Wiatr Połu. Wscho. słaby Niebo z chmurami.

Sredni stan Barometru 27"4"' 877.

Naywiększe ciepło 23gr. + 8°3.
Naymnieysze . 13gr. — 2°2.
Srednie . . . . + 3°,271,

Nayniższy stan Higrometru 2. 78
Średni . . . . 97,785.
Codziennie dochodził do . 100.

Dni całkiem pogodnych 2, całkiem pochmurnych 6. Słońce na przemian z chmurami 23, przez 10 dni była mgła, przez 5 deszcz, przez 3 śnieg. Panuiący wiatr był Połud: Wschod: , 10go i 11go Wichry od Połud: Wscho:

Pochyłość Jgły Magnesowey dnia 29° 20. Obserwacyi była 67° 43' 47" 698.

Zboczeniu Jgły Magnesowey dnia 14 — 50tu Obserwacyi 19° 11' 53" 695.

Max: *Weisse*, Dyr: Obs:

Z Petersburga d. 16 Grudnia d. K.

(Z Dziennika Petersburgskiego)

Nayiaśnieyszy Cesarz Jmć wydał pod dniem wczorayszym następuiący rozkaz dzienny do woyska Rossyyskiego:

„*Waleczne woysko Rossyyskie, wierni obrońcy Tronu i Oyczyzny!*

Kogóż z was nie przeraziła okropna wiadomość, która Nas i całą Rossyią pogrążyła w trudney do opisania boleści: Straciliście Monarchę, Oyca; Dobroczyńcę, Towarzysza waszych dzieł nieśmiertelnych.

Ale niech serca wasze nie poddaią się odrętwieniu! Z góry patrzy On na was, i błogosławi owoce niezmordowanych starań, które poświęcił waszemu ukształceniu. Wierni waleczni żołnierze, w tymże samym dniu boleści nabyliście znowu sławę nieśmiertelną, równą tey, którą krwią własną zyskaliście zwyciężaiąc nieprzyiacioł Monarchy i Oyczyzny. Dowiedliście postępowaniem waszem, że stali obrońcy Cesarskiego Tronu na polu bitwy, umiecie w czasie pokoiu wypełnić posłusznie prawa i wolę Naywyższą.

Na znak Naszey ku wam przychylności, pułki Gwardyi Preobrażeński, Izmaiłowski, Strzelcy Gwardyi, Strzelców Finlandzkich, Grenadyerow Pawłowskich, Kawalergardów, Gwardyi konney, Strzelcow konnych, Huzarow, Strzelcow konnych i artylleryi Gwardyi, tudzież w nagrodę waszych zasług, ofiaruię wam mundury, które Nayiaśnieyszy Cesarz Alexander wasz Dobroczyńca zwykł był nosić. Niechay w każdym pułku ta szacowna pamiątka będzie świątobliwie zachowywana, iako pomnik maiący przeyść do przyszłych pokoleń.

Rozkazuię nadto:

1. Wszyscy Officerówie i żołnierze kompanii pułków Preobrażeńskiego i Semenowskiego, zwanych kompaniami Jego Cesarskiey Mości, maią nosić na szlifach cyfrę Nayiaśn: Cesarza Alexandra I., a to tak długo, dopóki w tychże kompaniach żyć będzie ieden bądź z Officerów, bądź z żołnierzy, ktorzy składali ią na dniu 19 Listopada 1825 roku.

2. Wszyscy Jenerałowie, którzy przywiązani byli do osoby Jego Cesarskiey Mości, niemniey Jenerałowie Adjutanci, i Adjutanci Jego Cesarskiey Mości; nie przestaną nosić ciągle tę samę cyfrę.

Waleczni woiownicy! Zachowuycie na zawsze świętą pamiątkę Alexandra I. Niechay będzie postrachem nieprzyiacioł; nadzieią Oyczyzny, rękoymią waszey wierności i przywiązania do Moiey osoby:

W Petersburgu d: 15 Grudnia 1825 r:

(podpisano) M I K O Ł A Y.

Teatr Narodowy.

W Niedzielę to iest dnia 22 Stycznia 1826 r. dana będzie Wielka Opera, z Muzyką Rossyniego w 2 aktach; *Tankred.*

W następuiący Wtorek dnia 24 b. m. na benefis Tekli Zawadzkiey. daną będzie wcale nowa Traiedya w 5 aktach, oryginalnie w polskim ięzyku z dzieiów oyczystych napisana przez Fr. Wężyka: *Gliński.*

DONIESIENIA.

Wydział Spraw Wewnetrznych i Policyi &c.

Następuiące rzeczy żydowskie w Gminie Okręgowey Jaworzno, w worku zgrzebnym zawiązane znaleziono, iako to: Płachta stara świętalna z granatowemi szlakami, Zupan kotonowy, Czapka niedźwiedzia, Xiążek sztuk pięć, niemniey Torba skórzana w którey xiążka z pacierzami w blaszanych pokrowcach znaydowała się, nadto pas pół iedwabny czarny; gdy Właściciel tych rzeczy wiadomy nie iest, przeto takowego Wydział niniejszym poszukuiąc, wzywa go zarazem, aby zaopatrzony w dowody legalne prawego onych posiadania, z takowemi po odebranie do biòra Wóyta Gminy Okręgowey Jaworzno zgłosił się.

W Krakowie dnia 28 Grudnia 1825 r.

Senator Prezyduiący
Sapalski.
Konwicki, S. W.

Z powodu, iż trwaiący dotąd Kontrakt o transport Soli kamienney do Magazynu Solnego Kraków kończy się z dniem ostatnim Maia r. b. ogłasza, podpisany Kommissarz pełnomocny Rządu Królestwa Polskiego, zarządzaiący zarazem Administracyią dochodów Solnych w Kraiu Wolnego Miasta Krakowa, z mocy układu z Rządem tegóż Kraiu zawartego na rzecz Rządu Królestwa Polskiego utrzymywaną, następuiące warunki do konkurencyi o tenże transport Soli do Magazynu Kraków sprowadzać się maiącey.

1. Transport Soli kamienney Wieliczkowskiey w kruchach ze składu Podgórskiego do Magazynu Solnego w Krakowie na Stradomiu pod L. 9 zostaiącego, wypuszczony będzie w Entreprize naymniey żądaiącemu, za podaniem zapieczętowaney Deklaracyi, a to od dnia 1go Czerwca r. b. aż do ostatniego Maia 1832 na sześć lat po sobie idących.

2. Ubiegaiący się o rzeczoną Entreprize obowiązany iest, przy podaniu swey Deklaracyi, złożyć Złp. 3000 w gotowiznie, iako Vadium, które natychmiast zwrócone mu będzie, ieżeli się przy Entreprizie nie utrzyma; utrzymuiącemu się zaś przy Entreprizie toż Vadium dopiero w ten czas zwrócone zostanie, skoro kaucyią należną złoży.

3. Kto naykorzystnieyszą dla Skarbu poda propozycyią, winien będzie na zabezpieczenie Skarbu złożyć przy zawarciu Kontraktu, kaucyią wynoszącą Złp. 3000 a to albo w gotowiznie, lub przez Zapis na Dobrach nieruchomych, nad 1/3 część swey wartości długami nie obciążonych, zahipotekowany. Żadney iednak prowizyi od tey kaucyi pobierać nie będzie.

4. Ilość Soli transportować się maiącey wynosić będzie rocznie około 30,000 Centnarów Berlińskich mniey lub więcey.

5. Sól ta nie inaczey iak tylko za frachtbriefami Komisarza Rzadu Polskiego na furach przez most na Wiśle z Podgorza do Rogatki pierwszey prowadzący, transportowaną bydź może.

6. Opłata mostowego i Rogatkowego, tudzież od expedycyi celney na komorze Austryiackiey, czyli tak nazwane Cettelgeld, do Entreprenera należeć będzie.

7. Obowiązkiem Entreprenera, swemi własnemi ludźmi Sól w składzie Podgorskim na wagę kazać donosić, z wagi na fury ładować, rownież w magazynie na wagę złożyć, i uszychtować bez żądania za to iakiey kolwiek Bonifikacyi.

8. Żadna Bonifikacyia na ubytek Soli, przez utarcie lub uszkodzenie w transporcie, nie będzie miała mieysca, owszem Entreprener obowiązany zostanie, Sól w takim samym gatunku i ilości, iaka mu w składzie Podgorskim wydana będzie, oddać w magazynie rachuiąc za 100 funtów Wiedeńskich 120 funtow Berlińskich; wszelki zaś ubytek winien będzie opłacić w magazynie podług teraźnieyszey Ceny sprzedarzy Soli w Kraiu Wolnego Miasta Krakowa, to iest po Złp. 21 za Centnar Berliński, albo też wynikaiąca z tąd pretensyia przy wypłacie przypadaiącey należytości za transport potrącona zostanie według teyże Ceny.

9. Przypadaiąca Entreprenerowi należytość za transport Soli uskuteczniony, co kwartał po sprawdzeniu podaney Likwidacyi z Kassy Magazynu mieyscowego za Kwitem iego wypłaconą mu będzie w monecie Kurs w kraiu tuteyszym maiącey.

O innych warunkach do Kontraktu ubiegaiący się każdego czasu w godzinach służbowych zainformować mogą w Kancellaryi podpisanego.

Na zasadzie tychże warunków, każdy maiący chęć ubiegania się o rzeczony transport zechce podać do rąk własnych podpisanego w Krakowie, w Domu pod L. 550 przy Ulicy Floryańskiey, aż do 24 Mca Lutego r. b. na godzine 10tą z rana na piśmie swą Deklaracyią przez niego własnoręcznie podpisaną i zapieczętowana, w którey szczególniey wyrazić winien, wiele żąda od transportu iednego Centnara wagi Berlińskiey, przyymuiąc wszystkie powyżey nadmienione warunki; poczem w przytomności wszystkich ubiegaiących się, też Deklaracyie otwartemi będą, a która z nich naykorzystnieyszą dla Skarbu okaże się z tey układ zawarty zostanie, na przeciąg czasu powyżey oznaczony, z zastrzeżeniem potwierdzenia przez wyższą Władzę. — W Krakowie dnia 10 Stycznia 1826 roku.

Kommissarz Pełnomocny Rządu
Królestwa Polskiego:
Jagelski.

W skutek polecenia Trybunału I. Inst: W. M. Krakowa i Jego Okręgu, z dnia 30 Maia r. p. 1825 do L. 1700 wydanego podpisany uskuteczni w dniu 24 b. m. i r. o godzinie 9 ranney licytacyia ruchomości w Domu na Kleparzu pod L. 91/2 iako to: Kufrów, Pak, Kół starych, Chomont, i t. p. sprzętow Gospodarskich. Zaś dnia 27 b. i r. m. o godzinie 9tey z rana, a o 3 popołudniu w Krakowie przy ulicy Szewskiey pod L. 343 sprzedane będą Meble, Stolarszczyzna, srebro Miedź, Cyna, i t. p. tudzież licytacyia Medalow dnia 24go b. m. rozpocznie się niezawodnie.

W Krakowie dnla 20 Stycznia 1826 r.

T. Jarzyński, Kom: Sąd.

W dniu 24 m. i r. b. o godzinie 2 po południu w Domu pod L. 24/5 na Kazimierzu sytuowanym odbędzie się wydzierżawienie na lat trzy czterech Jzb i piwnicy iedney przez publiczną Licytacyą w tymże Domu znayduiących się— Zaś w dniu 31. m. i r. t. o godzinie 2 popołudniu wydzierżawione zostaną, przez publiczną Licytacyą ua lat trzy, Dochody z Domow pod L. 209 i 85. w Mieście Zydowskim stoiących.— Maiący chęć licytowania zaopatrzeni w Vadium Złp. 40 w oznaczonym mieyscu i terminie Licytacyi zechcą się stawić.
W Krakowie dnia 20. Stycznia 1826 r.

Józef Słodkowski K. S.

W dniu 31 Stycznia r. b. 1826 o godzinie 9tey z rana w Krakowie na Kleparzu w domu pod L. 17 odbędzie sięw drodze Exekucyi Sądowey licytacyia zatradowanych ruchomości, iako to: Zegaru, Zwierciadła, Komody, Obrazow, Kotła do chust miedzianego, na koniec Zboża w ziarnie, &c. &c. Chęć zatym licytowania maiących zaprasza się z gotowemi pieniądzmi. — W Krakowie dnia 21 Stycznia 1826 r.

L. Sołomoński, Kom: Sąd.